Nro 66.

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 21 SIERPNIA N. S. 1812 ROKU.

POLSKA

z Wilna dnia 14 Sierpnia.

Rapport Mar: Macdonald Xcia Tarentu do Xcia Maior-Jenerała z Jakobsztatu d. 22 Lipca 1812.

Mści Xże! W tym momencie o godz: 5 wieczorem odbieram doniesienie od Jnrała *Grawert* o rozprawie d. 19 pod *Ekau* — Przybywszy do *Bowską* zaiął mieysce Jnrała *Ricard*, a kiedy piechota przechodziła *Axen*, tegoż czasu Półk. *Roeder* Adj: Królewski, a iego szef sztabu, wziąwszy 60 koni, udał się na rozpoznanie położenia. O półtorey mili od *Bowska* spotkał podsłuchy nieprzyiacielskie, i łatwo ie odparł, lecz wkrótce z ich stałości pomiarkował, że miały za sobą znaczne siły. Ostrzegł więc Jenerała *Grawert*, a razem poprosił o dwa szwadrony iazdy i o pół bateryi konney artyleryi. Nim ta odsiecz przybyła. Nieprzyiaciel z góry przekonawszy się o słabości podiazdu Półk: *Roeder*, uderzył na niego: lecz znalazł dzielną obronę zaiętego stanowiska. Nierówna ta potyczka coraz więcey nabierała żywości, i coraz bardziey groziła Prusakom, kiedy maior *Stiern* przybył z półkiem 1 dragonów. Mężny ten officer, dzielnie uderzył na iazdę nieprzyiacielską, złamał ią zupełnie i ścigał aż do lasu, gdzie stanąć musiał, zatrzymany ogniem piechoty.—Stracił nieprzyiaciel w tey pogoni oprócz wielu zabitych i ranionych, officera i 20 ieńców. Prusacy stracili iednego zabitego i 20 ranionych, między któremi było 3 officerow, toiest kap: hrabia *Brandenburg* piką w piersi pchnięty, i dway officerowie z półku 1 dragonów, którzy opatrzywszy swoie rany powrócili do bitwy poźnieyszey. Maią nadzieię, że rana hr: *Brandenburg* nie będzie niebezpieczną (on iest bratem naturalnym Króla). Podług rapportow Półk: *Roeder* maior *Stiern* i hr: *Brandenburg* bardzo się pięknie popisali. Wzięci w niewolą w tey gonitwie, zgodnie powiedzieli, że z wieczora znaczne posiłki przyszły do *Ekau*. Z tey przyczyny wysłali Rusey na odebranie *Bowska* podiazd ze 4 batalionow piechoty, kilku szwadr: ułanow, z półku kozakow i kilku armat złożony. Oprócz tego potężne siły zbierały się pod *Ekau* pod zasłoną bateryi od dział 10. Półk: *Roeder* zatrzymał się na mieyscu, z którego odparł nieprzyiaciela. A Rossyanie stanęli naprzeciw o 2,000 krokow—Uwiadomiony o tym Jnrał *Grawert*, postanowił posłać rozkaz Jenerałowi *Kleist*, ażeby prawym brzegiem rzeki *Ekau* postępuiąc zaszedł nieprzyiacielowi z boku i z tyłu, gdy tym czasem sam gotował się do uderzenia z przodu.—Trochę pierwey byłem posłał Jnrała *Kleist* do *Ranken* i *Drakin*, na wielką drogę z *Herberger* do *Rygi*—Jnrał *Grawert* ruszył więc do *Ekau*. Jazda odparła strzelcow na prawym brzegu tey rzeki postawionych, iako też na lewym zbieraiących się. W tém stanowisku zatrzymała się czekaiąc na przybycie *Kleista*. Skoro o zbliżeniu się iego został ostrzeżony przez pierwsze wystrzały, Jnrał *Grawert* zbliżył się do nieprzyiaciela, przebył wąwoz z iazdą, artyleryą i strzelcami; z częścią piechoty wytrzymał attak, a z drugą wąwoz obchodził.—Z drugiey strony Jnrał *Kleist* dzielnie nacierał opieraiąc lewe skrzydło o *Ekau*. Długo trwała ta krwawa potyczka. Rossyanie bronili swoiego stanowiska z naywiększym uporem; ieden podiazd zupełnie odcięty, walczył do ostatka. Jednak męstwo Prusakow przemogło liczbę: a mądre rozporządzenie naczelników i officerow tryumfowało nad zaciętością i uporem. W pół do 9 wieczorem złamani i rozproszeni zostali Ruscy. — Swiadkami zwycięstwa dnia tego są 1 chorągiew i kilkaset ieńców, między któremi nayduią się wyżsi officerowie. Stracił nieprzyiaciel znaczną liczbę zabitych i ranionych. Niemała też iest strata Prusaków: między zabitemi iest 2 officerow, to iest kap: *Esbeck* z półku 1 dragonow, który z rana walczył Podpół: *Roeder* który z naywiększą natarczywością uderzył na piechotę, i Por: *Wallis* z batalionu Fizylierow półku 2, który z natarczywością prowadził strzelcow. Jeszcze nie odebrał Jenerał *Grawert* rapportów szczególnych: pozniey ma zebrać wszystkie szczegóły o rozprawach i stratach. Kawalerya pruska zawsze nayskuteczniey działała; ona też wytępiła piechotę ros. lecz ciągłym marszem, i całodzienną potyczką wycieńczona, nad milę daley ścigać nie mogła. Jenerał *Grawert* rozumie, że nieprzyiaciel ieszcze wybierze iedno stanowisko między *Ekau* a *Rygą*, lecz tym łatwiey spodziewa się wyprzeć go ztamtąd, im więcey potyczka d. 19 Lipca upokorzyła Rossyan, a podniosła duch Prusaków. Jednak ieżeli prawdziwa iest wiadomość, którą z wielu stron odebrał, że nieprzyiaciel czeka ieszcze na posiłki, których część pod czas potyczki przybyła, iest rzeczą pewną, iżby daley nie potrafił postąpić: wszakże wszystko uczyni co tylko będzie w mocy iego—Korpusem ros. dowodzi Jenerał *Lewis*. Jenerał *Grawert* donosi, że trudno mu wymienić celuiących officerow, ponieważ wszyscy bez wyiątku ożywieni byli iednym duchem dzielności i iedną chęcią potkania się z nieprzyiacielem. W pierwszey wolney chwili przysle mi rapport z większemi szczegółami: tym czasem wymienia Jrła *Kleist*, który tak doskonałe obroty nakazał, i z taką dzielnością uderzył, że iemu przypisuie zwycięstwo—Nie wiem czy podiazd wysłany do *Nitawy* wszedł do tego miasta. Jenerał *Grawert* przydaie, że chwała dla Prusaków z bitwy d. 19 i cała iey korzyść należy się Półkownikowi *Roeder* Szefowi iego sztabu, który z równą ostrożnością iak odwagą prowadził wysoko do attaku, i przykładem swoim zachęcał—Proszę W. X. Mci wystawić J. C. K. Mci piękne w każdym względzie przymioty tego officera, i prosić o względy dla iego zasług—Jrał *Grawert* tak był skromny, że ani siebie ani swoich officerów, ani swego sztabu nie wymienił: chociaż wszyscy bardzo pięknie popisali się—Chwalebna ta rozprawa w pierwszym początku woyny obiecuie nadal nowe korzyści. Chciey W. X. Mość prosić J. C. K. Mości o pochwały i o nagrody dla Prusaków—Jestem— *Marszałek Xże Tarentu.*

Rapport Mar: Oudinot Xcia Regio do Maior Jenerała z Białey, d. 31 Lipca 1812 o 11 wieczorem.

Mości Xiążę! Mam honor zdać sprawę o poruszeniu korpusu moiego od dnia 28 na *Siebież*. Tegoż dnia 5 brygada lekkiey iazdy i batalion piechoty stanęły u brodu pod *Sapieżynem*, gdzie most zbudować kazałem. Między *Białą* a *Sapieżynem* stanęły obo-

zem dywizya *1sza* i *2ga*; pod Łazowką stanęła dywizya z *Dzisny* wysłana. Brygada *6ta* lekkiey iazdy przeznaczona do zasłony marszu tey dywizyi, została napadniona przez 1,400 czy 1,500 huzarów półku Grodzieńskiego i kozaków, którzy w brod przeszli *Drysę* pod *Falencami*. Regiment *8my* lekkiey iazdy, który sam ieden wytrzymał ten attak, stracił blisko 80 koni walcząc z naywiększą odwagą. Brygada ta, napastowana w marszu, ledwo o godzinie 11tey wieczorem stanęła na mieyscu. Z drugiey strony na drodze do *Siebieża 5ta* brygada spotkała 2 szwadrony półku Ryskiego. Jenerał *Castex* uderzył na nie i kilku ieńców zabrał. Z różnych rapportow i wzwiadow odkryło się dnia 29, że Jrał *Kulniew* zaymował Falency we 4,000 piechoty, z półkiem huzarow Grodzieńskich, 2ma półkami kozackiemi po 500 ludzi, 6 armatami artyleryi konney i 12 działami artyleryi pieszey, i że Xże *Witgenstein* połączywszy się z Xciem *Repninem* osadził *Kokenow* i *Oswięę*.—Dnia 30 z rana ruszyłem do *Klaczy* z *6stą* brygadą iazdy lekkiey i *1szą* dywizyą piechoty. Dywizya 2ga i kirysyerowie poszli w tęż stronę i zaięli *Głowicze*, *Sokol* i *Lisę*. Zostawiłem *3cią* dywizyą u *Sapieżyna* dla pilnowania brodu, nadto przydałem 6stą brygadę iazdy, dla uważania brodów *Zasnowskiego* i *Falencow*. Przybywaiąc do *Klaczy* o godzinie 21stey rano posłałem podiazdy do *Jakubowa*, kędy przechodzi droga do *Oswiei* i *Kokenowa*: spotkały one i przepędziły patrol nieprzyiacielski. Jrał *Legrand* stanął w *Jakubowie* z półkami 26stym lekkiey piechoty, z 56tym liniowym, i z 24tym strzelcow konnych. Rozkazałem iemu posłać podiazdy nad *Swoianę* dla rozpoznania. Tym czasem półk 23ci strzelców konnych, wysłany na trakt do *Siebieża* przyprowadził młodego officera z sztabu ros. który iechał z *Siebieża* do *Klaczy* do Jenerała *Witgensteina*. Wkrótce rzeczony regiment wziął adiutanta Xcia *Witgensteina* powracaiącego z *Siebieża* z papierami małoważnemi o stanie artyleryi. O godzinie 4 wieczorem, dowiedziałem się, że moie podiazdy odparte zostały i że nieprzyiaciel z wielką siłą szedł na *Jakubowo*. W rzeczy samey wystąpił i zwiodł bitwę z 26stym regimentem, który naypiękniey broniąc się utrzymał się przeciwko wszystkim usiłowaniom ros. dla wyparcia iego ze wsi. Szczególniey starał się nieprzyiaciel zagrozić z boku przez opanowanie wielkiego lasu panuiącego nad doliną, w którey leży wieś *Jakubowo*. Jenerał *Legrand* postawił tam 56 regiment, którego żadna siła ros. nie zdołała ztamtąd wyruszyć. Brygada Jenerała *Maison* przyszła ku wsparciu pierwszey linii. W ściśnionem stanowisku, z iedney strony gęstym lasem, a z drugiey domami, nie mogłem większey ustawić bateryi nad dział 22. Przeciwnie Rossyanie użyli 36 dział, ponieważ z ich strony szersza była dolina. Siły też daleko większe rozwinąć się mogły. Jednak walka trwała aż do godziny 10tey wieczorem bez naymnieyszey straty. Sprowadziłem dywizyą Jenerała *Verdier*, który stanął w odwodzie. Kirysyerowie uszykowali się w rezerwie, ponieważ niepodobna było ich użyć na tém stanowisku—Sądziłem że nieprzyiaciel szczególnie zamierzał udać się na *Siebież* dla zasłonienia drogi do S. *Petersburga*, i że przeto nie będzie upierał się o otworzenie sobie drogi przez *Klacze*; lecz skoro tylko świtać zaczęło, natychmiast dziś attak ponowił. Po długiém i tęgiém strzelaniu z artyleryi uderzył na zamek *Jakubowo*. Już był na dziedzińcu; wtém regiment 26 rzucił się na niego bagnetem, zaraz 500 trupem położył, 500 wziął w niewolą, a resztę aż do lasu zapędził. Po tey rozprawie zdawało się mnie, że niepodobna było skutecznie attakować nieprzyiaciela w tém stanowisku. Z tyłu za mną był wąwoz, postanowiłem więc takie czynić obroty, ażebym go przyciągnął — W obudwóch dniach przeszłych utraciliśmy od 300 do 400 rannych. Nieprzyiaciel bardzo ucierpiał. Wzięliśmy od 500 do 600 ienców, między którémi iest wielu officerow, których sami nie straciliśmy. W tym momencie donoszą mnie, że nieprzyiaciel usiłuie opanować brod na *Drysie*. Wydaię więc rozkazy Jenerałom *Castex* i *Albert* tam stoiącym, ażeby nie bronili. Jeżeli nieprzyiaciel przeydzie, dopełni życzeń moich—Mam honor bydź i t. d.

Podpisano: *Marszałek Xże Regio.*

z Białey d. 1 Sierpnia 1812 o 10tey wieczorem.

Mości Xże! Wczora wieczorem o godzinie 11 uderzył nieprzyiaciel na woyska postawione na obronę brodu *Sapieżyna*. Podług danego rozkazu w tył cofnęły się. Przez całą noc postępował w zamiarze uderzenia na nas: do czego iuż przysposobiliśmy się. O świtaniu pokazały się chmury strzelców i kozakow, tudzież kolumn z wielkim wrzaskiem idących do attaku. Lecz artylerya należycie ustawiona i dobrze usłużona umiarkowała ten zapał, i po chwili zmusiła do rozwinięcia się. Tym czasem formowały się nasze kolumny, a 3 dywizye tak stanęły, że iedna po drugiey mogły zaymować toż samo stanowisko. Kiedy tak wszystko przygotowano, rozkazałem póyśdź do attaku. Zrazu tęgo stawili się Rossyanie; lecz daremnie. W oka mgnieniu byli złamani i w *Dryssę* wepchnięci. Uciekli więc zostawiwszy w ręku naszych 14 dział, 13 wozow prochowych, 2,000 ieńców, i zasławszy plac cały aż do rzeki trupami—Rzadko kiedy widziałem plac większey rzezi—Dywizya Jenerała *Legrand* naywięcey dokazywała. Dywizya Jenerała *Verdier* ścigała uchodzących o półtorey mili od poboiowiska, drogą do *Siebieża*, ciągle zadaiąc naywięsszą klęskę. Od gonitw dnia 30, stracił nieprzyiaciel od 3 do 4,000 ieńcow, naymniey 4,000 zabitych albo ranionych: a z naszych żadnego nie wziął w niewolą. Jenerałowie, officerowie, i żołnierze okazali naywięszą odwagę. Jazda lekka Jenerała *Castex* bardzo pięknie i szczęśliwie walczyła. Poźniey doniosę o wodzach, officerach i innych którzy szczególniey popisali się, i dla których prosić będę o względy CESARZA—Mam honor i t. d.

Podpisano. *Marszałek Xże Regio.*

Kommissya Rządu tymczasowego w wielkiém Xięstwie Litewskiém, przyiąwszy z wdzięcznością ofiarę patryotyczną i godną naśladowania JP. Antoszewskiego, następny iego do siebie adres w Gazecie Kuryera Litewskiego umieścić zaleciła.

„Na potrzeby woysk czynnych za bytem odradzaiącey się Oyczyzny Polskiey, iako ieden z jey synów, ofiaruię żyta miar tysiąc, każdą po garcy 26 Litewskich licząc, i ięczmienia miar takichże 500, bez odwiezienia do magazynów kraiowych, gdzieby wypadało. Resztę zaś zbóż kupnych w zapasie moim oszczędzonych, poddaię pod rekwizycyą dla woysk takowych, co każdy cnotliwy obywatel uczynić iest winien. Te kilka słów wiernie wyrzeczonych, niech będą wytłumaczeniem moich chęci służenia Oyczyznie. Z Antoszewa w Powiecie Wiłkomirskim dnia 21 Lipca 1812 roku.

Hyacynt Antoszewski Porucznik woysk Polskich.

PROKLAMACYIA.

Obywatele W. Xięstwa Litewskiego współrodacy!

Po woynie nad brzegami Niemna, szczęśliwie ukończoney w roku ośmsetnym siódmym, JEGO CESARSKA Mość chcąc dadź dowód swoiey ufności, a razem wynagrodzić ofiary młodzieży Polskiey, pod zwycięzkiemi chorągwiami służący, kazał mi sformować półk gwardyi lekkokonney Polski. Wtenczas Obywatele Litwy, równie iako wielkopolscy, przedzieraiąc się przez wielkie przeszkody, iakie im przemoc nieprzyiaciela położyła, przybywali dzielić wawrzyny współrodaków, stawali pod orłami Wielkiego CESARZA Francuzów. Dzisiay tenże sam Monarcha wracaiący nam byt i życie, widząc szlachetny zapał Litewskiey młodzi, chce, ażeby półk, będący pod moiém dowództwem, tysiącem Litewskiey szlachty, był pomnożony. Miłą mam nadzieię, że ci, którzy z przeznaczenia swego, krew i życie Oyczyźnie powinni, będą umieli cenić szczęście służenia przy boku JEGO CESARSKIEY Mości—Młodzi Litewska! Żołnierze, co tylokrotném boiem ściągnęli na siebie oko naywięszego z Bohatyrów, okryci Jego łaskami, chlubnemi

zasczyceni blizny, zwycięzcy Rioseco, i Samossiery, żołnierze Eslingu i Wagramu, podaią wam rękę braterską, pragną was przyiąć w swe grono, i dzielić z wami dawne wawrzyny, pewni, że z niemi w dalszym zawodzie, nowych pozyskać nie zaniedbacie. Chcący się zaciągnąć do pierwszego półku lekkonnego gwardyi, maią się przedstawiać powiatowym Marszałkom czyli Podprefektóm, ci zaś ochotników zapisywać i do stolic Departamentowych odsyłać będą, zkąd officerowie ich do armii doprowadzą. D. w Bieszynkowiczach dnia 21 Lipca.

Wincenty Korwin Hrabia Krasiński, Jenerał brygady, Półkownik dowodzca gwardyi CESARSKIEY Polskiey, Szambelan J. C. M. krzyża Legii honorowey Kommandor.

Kommissya Rządu tymczasowego w Wielkiém Xięstwie Litewskiém stanowi: aby cena Papieru stęplowego i opłat po Kancellaryiach różnych Juryzdykcyy, taka była dla Skarbu pobierana, iáka przepisana i w exekucyi do początku roku 1812 zostawała, rachuiąc na srebro czwartą część waloru papierów Rossyyskich, z następuiącemi iednakże odmianami.

1mo: Na Prawa wieczyste, przedażne, zastawne, darowne i Testamenta.	Zł:	Gr:
Od zł: pol: 66 gr: 20 do 1,150	1	—
Od — 1,150 — do 3,333 gr: 10	2	—
Od — 3,333 — 10 do 6,666 — 20	3	10
Od — 6,666 — 20 do 33,333 — 10	8	10
Od — 33,333 — 10 do 66,666 — 20	16	20
Od — 66,666 — 20 do 166,666 — 20	25	—
Od — 166,666 — 20 do 333,333 — 10	41	20
Od — 333,333 — 10 do 500,000 — —	83	10
Od — 500,000 — — do 666,666 - 20	166	20
Od — 666,666 — 20 do 2,000,000 — —	500	—
Od — 2,000,000 — — do 3,333,333 — 10	833	10
Od — 3,333,333 — 10 i wyżey — — —	1666	20
2do: Na Obligi i Wexle.		
Od — — 66 gr: 20 do 1,150 —	1	—
Od — 1,150 — — do 3,333 gr: 10	2	—
Od — 3,333 — 10 do 6,666 — 20	3	10
Od — 6,666 — 20 do 33,333 — 10	8	10
Od — 33,333 — 10 do 66,666 — 20	16	20
Od — 66,666 — 20 do 166,666 — 20	33	10
Od — 166,666 — 20 do 333,333 — 10	50	—
Od — 333,333 — 10 do 500,000 — —	66	20
Od — 500,000 — — do 666,666 — 20	83	10
Od — 666,666 — 20 do 2,000,000 — —	166	20
Od — 2,00,000 — — do 3,333,555 — 10	333	10
Od — 3,333,333 — 10 i wyżey — — —	833	10
3tio: Różne Tranzakta potoczne, iakoto: Plenipotencye, świadectwa iakiekolwiek do Sądów zażywane, toż świadectwa przy uwolnieniu ludzi od służby, wszelkie kwietacye, kontrakta, i inne podobney natury, pisane bydź maią na papierze ceny - - - -		25
Wszelkie extrakta, widymusy z Kancellaryi wydaiące się iakichkolwiek wyymowanych tranzaktów, dekretów, tudzież wszelkie inkwizycye, kalkulacye, weryfikacye Sądowe, wszelkie prosby, pozwy, do Sądów i iakichkolwiek mieysc Rządowych podawane, na teyże cenie		25

Wszelkie dokumenta działowe pisać się maią na papierze stęplowym, stosownie do ceny maiątków, iaka w dziale wedle sprawiedliwey wartości (co się do sumnienia dzielących się oddaie) wyrażona będzie. Testamenta takoż pisane bydź maią na papierze do waloru maiątku rozpisywanego stosownym: a iesliby testament był pisany na papierze prostym, lub mnieyszego waloru; tedy przy aktykacyi Sąd ma zyskiwać wedle waloru.

Intercyzy wieczyste na kupno dóbr, ponieważ od nich poniżey, taxy, tak dotąd nazywane poszliny stanowią się takie, iak ustanowione od praw samych wieczystych, pisane bydź maią na papierze ceny takiey, iak wyżey o prawach wieczystych iest powiedziano, z warunkiem, że iesliby intercyza skutku nie wzięła; skarb wróci opłatę za papier złożoną, zostawuiąc przy sobie sześć procentów: nieprzyznane zaś w aktach intercyzy, prywatnie tylko sporządzone, nikogo do niczego nie obowiązuią.

Taxy, czyli tak nazywane poszliny.

1mo: W przedażach dóbr od summy w prawie wyrażoney płacić się ma procent ieden, w prawach przedażnych umówione, wiernie bydź maią kładzione. Jesliby mnieysza cena była położona, iak do proporcyi ofiary dwudziestego grosza, skarb podług ofiary dochód swóy odbierać będzie, oprócz tego za dowiedzioném utaieniem we troie uszycze skarbową należność. Żadna tabella długów przekazywanych waloru ziemi (co do procentu skarbowi należącego) umnieyszyć nie może. W postrzeżoném utaieniu waloru, naznaczać się będą detaxacye rządowe: co się ściąga nie tylko do przedaży, ale i do wszystkich tranzakcyy, od których taxy procentu skarbowego naznaczaią się.

2do: Praw darownych i testamentów sukcessorowie w prostey linii taxy procentowey płacić nie maią. W linii zaś uboczney i obcey, od summ albo dóbr zapisanych, płacić będą procent ieden i pół. Walor zapisywany, sam czyniący testament sumniennie ustanowić powinien: iesliby nie ustanowił, albo ustanowił nieiednostaynie, tedy otrzymuiący dar ma podadź ten walor, którego pewność na stronę skarbu, i kara za pomnieyszenie, taż sama rozciąga się, iak w prawach przedażnych opisano. Ruchomość żadna przedana lub darowana nie podpada opłacie procentu skarbowego.

3tio: Taxy skarbowe czyli tak nazwane poszliny przez Kancellaryie wybierać się maiące.	Złote	Gr:
Za extrakta praw wieczystych i za intromissyie arkusz - - - -	2	
Przy wydaniu z akt wszelkich tranzaktów brać należy pieczętne i za massę -	1	
Od aktów wpisanych w sądzie pierwszey instancyi strona wpisuiąca powodowa zapłaci - - - - -	10	
Od aktoratów w sądach Głównych po appellacyi taż strona wpisuiąca - -	20	
A w regestra remissyyne - - -	10	
Od strony zakładaiącey appellacyą w sądach ziemskich i grodzkich do sądów Głównych - - - - - -	41	20
Od stron appelluiących z sądu Głównego - - - - - -	333	10
Nota: Jesli strona appelluiąca wygrywa sprawę; tego zakład appellacyyny na stronie przegrywaiącey z wyroku sądowego zyskiwać się będzie.		
Od praw wieczystych przedażnych, darownych, w mieyscu wpisnego i za stronice - - - - - -	16	20
Od plenipotencyy wszelkich przyznanemi bydź powinnych - - -	1	20
Od plenipotencyy na pozyskanie pensyi od skarbu - - - - -		25

4to: Od intercyzy na przedaż wieczystą maiątku taxa precentu taż sama iśdź ma i bydź zaraz przy przyznawaniu intercyzy płacona, iaka skarbowi należy od praw samych wieczystych, toż też same kancellaryi opłaty, tenże sam o pewności położonego waloru rygor, z warunkiem, iaki i wyżey iest wspomniony, że iesliby intercyza skutku nie wzięła, a kontrakt się rozwiązał, skarb wróci opłatę procentu, zostawuiąc od niego sześć od sta przy skarbie.

Nie podlegaią opłacie taxy procentowey.

1mo: Wydziały od rodziców i wszelkie spadki przez śmierć tychże rodziców i iakichkolwiek krewnych drogą naturalney sukcessyi otwieraiące się, między krewnemi rozdzielane.

2do: Działy zatym wszelkie między temiż krewnemi, a bardziey między rodzeństwem zawierane i pisane.

3tio: Od summ przez exdywizyą wieczyście lub doczesnie lokowanych procent żaden płacić się nie powinien. Same tylko dochody przez kancellarye wybieraiące się wyżey opisane, i papier stęplowany walorowy od tranzakcyy tego rodzaiu powyżey w tym artykule opisanych, płacony bydź powinien.

4to: W sprawach kryminalnych osadzonych więźniów żadne opłaty z wyżey opisanych iśdź nie maią.

5to: Samo przez się rozumie się, że we wszelkich interessach skarbowych, i znoszeniu się między sobą iuryzdykcyi i władz, żadne opłaty nie idą.

Sposób wybierania tego dochodu.

Wszelkie dochody od praw, tranzakcyy, w akta przez przyznawanie ich, lub aktykacye czyli oblatę wnoszonych, iako też od praw lub tranzakcyy z akt wyymowanych i wydawanych, tamże zarazem od przyymuiących lub wydaiących urzędów, czyli ich legalnych officyalistów odbierane bydź powinny, pod odpowiedzią na nieodbieraiących, iak równie na nieopłacaiących. Od testamentów zaś, przy wniesieniu ich do akt, co bywa zazwyczay po śmierci czyniącego testament, dochód ten uzyskuie się. Rzeczywiste długi zmarłego potrącane bydź mogą z waloru funduszów pozostałych. Dan na Sessyi dnia 7go Sierpnia 1812 roku w Wilnie.

Tu następuią podpisy JWW. Kommissarzow.

Kommissya Rządu tymczasowego Litewskiego, przeznaczona w Wielkiem Xięstwie Litewskiem dla wybrania Delegatów czyli Posłów na Seym Konfederacyi Ieneralney Królestwa Polskiego Seymikóm, następuiące przepisuie prawidła.

§ I. *W dniu przeznaczonym na rozpoczęcie Seymików, toiest 15 Sierpnia, 1812 roku, zgromadzeni Obywatele o godzinie 9 rano, po zagaieniu przez Marszałka Podprefekta, a w niebytności Iego przez Podkomorzego, na ostatnich Elekcyach wybranego, lub pierwszego z rzędu Urzędnika; udadzą się do Kościoła dla assystowania uroczystemu Te Deum, w dniu tym obchodu rocznicy Imienin Nayiaśnieyszego CESARZA i Króla Zbawcy Narodu Polskiego: a po złożeniu modłów za pomyślność i powodzenie Jego Cesarsko-Królewskiey Mości na mieysce zwyczaynych obrad powrócą.* — § II. *W dniu tym, po przeczytaniu Zgromadzeniu Uniwersału Kommissyi tymczasowego Rządu Litewskiego, tyczącego się Seymików, Akcessu do Konfederacyi ieneralney Warszawskiey, ninieyszych prawideł Seymikowych, Aktu ieneralney Konfederacyi 28 Czerwca 1812 roku zawiązaney, oraz uniwersału Konfederacyi ieneralney Królestwa Polskiego w dniu 11 miesiąca Lipca wydanego, zostanie natychmiast otwarta Xięga, na którey czele umieszczony będzie Akt Konfederacyi ieneralney, i wszyscy przytomni Obywatele wezwani będą do podpisu, bez żadnego warunku i akcessu na dowód tylko, że się łączą w iedno ciało narodowe.* — § III. *Po czém Marszałek Podprefekt, iako prezyduiący, przystąpi do wezwania Assessorów Seymikowych do Cenzoryatu, którémi bydź ma czterech z kolei urzędników powiatowych, iakoto: Podkomorzy, Chorąży, Prezydent ziemski, grodzki, toż sędziowie ziemscy i grodzcy. Marszałka wspólnie z Assessorami powinnością będzie utrzymywać Dyaryusz czynności, liczyć i spisywać głosy, słowem, pilnować porządku seymikowania.* — § IV. *Marszałek oświadczy, że zgromadzeni Obywatele maią przystąpić do wyboru dwóch delegatów, których będzie obowiązkiem Akcess powiatu z podpisami zaoblatowany w aktach, w oryginale odwieźć do Konfederacyi ieneralney w Warszawie: termin zaś wyiazdu poźniey oznaczony zostanie. A lubo na Seymikach wolno będzie Obywatelom każdego Powiatu w powyższym celu dwóch Delegatów obierać; przecięż ieden tylko z nich, toiest pierwszy z porządku zostanie Członkiem Skonfederowanego Seymu, z powodu, iż Seym gotowy, do którego te Członki włączone bydź maią, składa się z Posłów po iednym z powiatu wybranych.* — § V. *Kandydatami do elekcyi na Delegatów czyli Posłów nie mogą bydź, iak tylko posiadacze maiątków, nawet duchowni, dziedzice, którzy są umieszczeni w xiędze Szlacheckiey Ziemskiey Powiatowey. Do wyboru zaś tych Posłów przypuszczony ma bydź każdy Szlachcic i Duchowny dziedzic, lub iakiekolwiek bądź natury dóbr possesyonat.* — § VI. *Ieżeli na wybór dwóch Delegatów iednomyślna nie zayczie zgoda; wówczas, podług kolei, w iakiey kto przez dziecko wyciągnięty losem będzie, na każdego kandydata sekretnie wotować zaczną: naywięcey głosów afirmative maiący, pierwszym, mniey zaś maiący, drugim Delegatem zapisany zostanie.* — *Równość głosów między dwoma Delegatami, kto z nich bydź powinien pierwszym, losem na Seymiku rozwiązana zastanie, ieżeliby wybrani Delegaci nie mogli się między sobą ugodzić.* — § VII. *Wiadomość o wybranych Delegatach Marszałek z Assessorami niezwłocznie przedstawi Kommissyi tymczasowego Rządu Litewskiego.* — § VIII. *Przed ukończeniem seymików, Marszałkowie otworzą xięgi Akcessów do Konfederacyi ieneralney dla Obywateli i mieszkańców, którzy na Seymikach znaydować się nie mogli, a iednak pałaią nayszczerszą chęcią połączenia się świętém Konfederacyi ieneralney ogniwem. Takowe xięgi złożone zostaną w Kancellaryiach Podprefektów, do których każdy udać się ma dla podpisania. Podprefekta zaś obowiązkiem będzie, co dni 10cie przesyłać o tém wiadomość do Rady ieneralney Konfederacyi przez Kommissyą Rządową.* § IX. *Te tylko wybory za prawne uważane będą, które pod Prezydencyią Podprefekta odbyte na seymiku zostaną: prócz ofiar patryotycznych, na wsparcie Oyczyzny stanowić się mogących, żadne inne uchwały mieysca mieć na Seymiku nie mogą; a zatém wraz po obraniu Delegowanych, Marszałek Podprefekt Seymik za skończony ogłosi.*

Prawidła dla zgromadzeń stanu mieyskiego.

§ I. *We wszystkich miastach Prawami Magdeburskiemi rządzących się, iakoto: w Wiłkomierzu, Oszmianie, Trokach, Mereczu, Swięcianach, Widzach, Birżach, Poniewieżu, Szawlach, Telszach, Kieydanach, Lidzie, Słonimie, Kobryniu, Prużanach, Kamieńcu Litewskim, Słucku, Nieświżu, Bobruysku, Wileyce, Dziśnie, Ihumeniu, Mozyrzu, Rzeczycy, we wszystkich miastach Powiatowych Departamentu Białostockiego, na dniu przez Uniwersał naznaczonym, possessyonaci mieyscy wybiorą po dwóch Deputatów do ogólnych Elekcyy miast wydziałowych, którzy wszyscy będą mieli prawo wraz z Obywatelami miast wydziałowych Delegatów na Seym Konfederacyi ieneralney królestwa Polskiego wybierać: Delegowanémi atoli témi nie będą mogli bydź wybrani, iak tylko z grona tych ostatnich, toiest z miast wydziałowych będący.* — § II. *Miasta Główne wydziałowe zbiorą Akcessa od miast w swoim wydziale Deputowanych, te zaś miasta są:* a) *Wilno, do którego wydziału z Wilkomierza, Oszmiany, Trok, Merecza, Swięcian, Widz.* b) *Kowno, do którego z Poniewieża, Birż* — c) *Rosienie, do którego z Szawel, Telsz i Kieydan* — d) *Grodno, do którego z Wołkowyska i Lidy* — e) *Nowogródek, do którego ze Słonima* — f) *Brześć, do którego Kobryń, Prużany, i Kamieniec Litewski* — g) *Mińsk, do którego ze Słucka, Nieswiża, Borysowa, Bobruyska, Wileyki, Dzisny, Ihumenia* — h) *Pinsk, do którego z Mozyrza i Rzeczycy* — i) *Białystok, do którego z miast Powiatowych, zbiorą się na elekcye Deputowani.* § III. *W każdém mieście głównem wydziałowém rozpoczną się seymiki w 8 dni poźniey po pierwszych, dla otwarcia xięgi akcessu do Konfederacyi ieneralney, oraz dla wybrania po dwóch Delegatów dla przewiezienia tegoż akcessu do Warszawy, w czasie wyznaczyć się maiącym, z których Delegatów pierwszy i naywięcey wotów maiący, będzie reprezentantem na Seymie gotowym pod Konfederacyą ieneralną Warszawską.* — § IV. *Zgromadzenia mieyskie odbywać się będą na ratuszu pod zagaieniem Prezydenta miasta, lub Burmistrza, który do Cenzoryatu za Assessorów wezwie czterech adiunktów, a gdzie onych nie ma, czterech z porządku członków Magistratowych: tych wspólnie przy Prezydencie obowiązkiem będzie utrzymywać Dziennik seymikowy i pilnować porządku.* § V. *Zagaiaiący Zgromadzenie zacznie Sessyią o godzinie 9 rano od przeczytania Aktu Konfederacyi ieneralney, wszystkich uniwersałów teyże Konfederacyi, oraz Kommissyi Rządu tymczasowego Litewskiego i od ogłoszenia ninieyszych Prawideł.* — § VI. *Miesce i głos na Seymikach maią wszyscy Possessyonaci, wszyscy dziedzice, ich letni synowie, Bracia niedzielni, zastawnicy i dożywotnicy, Chrześciianie i duchowni possessorowie, tudzież kupcy, przychodnie zza granicy, przynoszący z sobą warsztaty lub kapitały, oraz wszyscy Deputowani z miast powyżey wyszczególnionych. Po ogłoszeniu Listu, zgromadzenie przystąpi do Elekcyi Delegatów, i onych albo iednomyślnością, albo większością wotów sekretnych wybierze. O dopełnionym Delegatów wyborze, Prezydent Kommissyą Rządową niezwłocznie uwiadomić obowiązany. Dan na Sessyi 29 Lipca 1812 roku.* — Tu następuią podpisy JW. Kommissarzów i Sekretarza.